

Marek Kornat
Warszawa–Kraków

Program czy improwizacja? Idee polityki zagranicznej państwa sowieckiego

Abstrakt: Autor analizuje na nowo program sowieckiej polityki zagranicznej, zwracając się polemicznie przeciw zwolennikom tezy, iż bolszewicy nie dysponowali długofalową koncepcją polityki zagranicznej swego państwa. Była nią długofalowa strategia stosowania naprzemiennie dyplomacji i siły oraz wykorzystywania sprzeczności wewnątrz systemu kapitalistycznego.

Słowa kluczowe: Rosja sowiecka, bolszewicy, Polska, polityka międzynarodowa.

Abstract: The author presents a new analysis of the programme of Soviet foreign policy, assuming a critical stance towards the supporters of the thesis that the Bolsheviks did not work out a long-term concept of foreign policy for their state. It was a long-term strategy of using diplomatic means and force alternatively, together with taking advantage of contradictions within the capitalist system.

Keywords: Soviet Russia, Bolsheviks, Poland, foreign policy.

Jednym z wielkich zagadnień sowietologii światowej pozostaje od dawna problem polityki zagranicznej rewolucyjnego państwa sowieckiego, które stworzyli bolszewicy w Rosji, najpierw zdobywając przemocą władzę w Piotrogradzie, a następnie podbijając kraj i instalując w nim władzę „nowego typu”.

Brytyjski historyk i sowietolog Richard Debo w książce *Revolution and Survival. The Foreign Policy of Soviet Russia 1917–1918*, wydanej w 1979 r., dowodził, że nadrzędnym celem nowego państwa było jego „przetrwanie”¹.

¹ R. Debo, *Revolution and Survival. The Foreign Policy of Soviet Russia 1917–1918*, Liverpool 1979 (rozdz. I pracy traktuje o genezie polityki zagranicznej rewolucyjnej Rosji).

Pogląd ten odzwierciedla bardzo klarownie typowe stanowisko szkoły rewizjonistycznej w sowietologii zachodniej. Nie dostrzega ona zaborczego charakteru imperium sowieckiego, które wznieśli bolszewicy na gruzach caratu i nadali mu wyjątkowo ekspansjonistyczne oblicze. Wciąż jednak nie brakuje zwolenników tezy, że Związek Sowiecki był właściwie zainteresowany pokojową koegzystencją ze światem zewnętrznym, aby przede wszystkim zdobyć czas na realizację dziejowego eksperymentu, jaki realizowali bolszewicy w podbitym przez siebie kraju. Mówił Lenin: „Historia podpowiada nam, że pokój jest okresem wytchnienia dla wojny, a wojna to środek uzyskania cokolwiek chociaż lepszego albo gorszego pokoju”². I dalej: „[...] możliwe że jutro oddamy nawet Moskwę, a potem przejdziemy do ofensywy”³.

Teoria, że wszystko to, co składa się na działania Lenina po zdobyciu władzy w rewolucyjnym państwie, zostało wytworzone nadzwyczajnymi okolicznościami zewnętrznymi, głównie wrogim otoczeniem kapitalistycznym i zbrojną interwencją mocarstw Ententy, ma swoich zwolenników. Pogląd taki głosił w powojennej Polsce Konstanty Grzybowski, zastanawiając się nad rozumieniem demokracji u przywódcy bolszewików⁴.

Stulecie rewolucji bolszewickiej jest momentem dostarczającym sposobności do jeszcze jednej refleksji nad podstawami polityki zagranicznej państwa sowieckiego – w świetle działań i myśli jego przywódców, z Leninem na czele. W historiografii polskiej – która już tak wiele uwagi poświęciła stosunkom II Rzeczypospolitej z Rosją sowiecką i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad – stanowczo zbyt mało zastanawiano się nad podstawami polityki zagranicznej państwa Lenina i Stalina, chociaż po roku 1989 przestał działać dyktat cenzury.

*

Pierwsza i najważniejsza u Lenina jest jego koncepcja wojny jako wstrząsu mającego zrujnować świat kapitalistyczny, a przynajmniej jedno z państw stanowiących jego ogniwo.

We wspomnianej książce *Revolution and Survival* Debo – pisząc o genezie rewolucyjnej polityki sowieckiej na arenie międzynarodowej – zwrócił trafnie uwagę, że Lenin już w roku 1907 wysunął kluczową tezę, że szanse przewrotu w państwie dać może tylko wojna, która się zbliża. „Wojna imperialistyczna do przeddzień rewolucji socjalistycznej”⁵ – pisał Lenin we wrześniu 1917 r. Wywołany kryzys trzeba wykorzystać i „zmieść burżuazję”. To był klucz jego

² Referat w sprawie wojny i pokoju na VII Zjeździe RKP(b) wygłoszony 7 III 1918 (W.I. Lenin, *Dzieła wszystkie*, t. XXVII, Warszawa 1954, s. 98).

³ Ibidem, s. 100.

⁴ K. Grzybowski, *Lenin a problem demokracji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1960, nr 7, s. 49–58.

⁵ *Groźąca katastrofa i jak z nią walczyć*, w: W.I. Lenin, J.W. Stalin, *Rok 1917. Artykuły, przemówienia, dokumenty*, Warszawa 1951, s. 433.

myślenia o przyszłości. Lenin stawał się uczniem Clausewitza i umiejętnym wyznawcą jego tezy, iż wojna jest przedłużeniem polityki, lecz realizowanej tylko innymi środkami⁶.

Idea wojny jako decydującego czynnika zmiany w świecie w kierunku przybliżenia możliwości rewolucji „proletariackiej” stanowiła nadrzędną myśl Lenina, zanim jeszcze padły strzały w Sarajewie i świat wkroczył w bezprecedensowy konflikt światowy.

W *Listach z daleka* pisał Lenin: „Pierwsza rewolucja zrodzona przez światową wojnę imperialistyczną wybuchła. Ta pierwsza rewolucja na pewno nie będzie ostatnią”⁷. Rok 1917 w Rosji stanowił następstwo uwikłania tego kraju w wyniszczającą wojnę. Przypomnienie tej prawdy jest obserwacją niemal banalną, ale konieczną. Albowiem jeśli sięgniemy do myśli przywódców sowieckich, dostrzeżemy w nich fundamentalne przekonanie, że kapitalizm z chwilą przewrotu rewolucyjnego w „jednym kraju” staje się w pozostałych państwach ustrojem „tymczasowym”.

Nie oznacza to bynajmniej, że Lenin przyjął, iż rewolucja światowa była rzeczywistością najbliższej chwili. Mówił na VII Zjeździe RKP(b) 7 III 1918 r., iż niewątpliwie „międzynarodową rewolucję światową zobaczymy, ale na razie rewolucja światowa to bardzo piękna bajka”⁸.

Bardzo wiele uwagi sowietologów i historyków stosunków międzynarodowych przyciągały sprawy związane z pokojem brzeskim, na który zdecydował się Lenin i wymusił zgodę kierownictwa partii – wbrew przede wszystkim Trockiemu. Nastąpiło wycofanie się Rosji sowieckiej z wojny u boku mocarstw Ententy i traktat pokojowy z Rzeszą Niemiecką.

Doświadczenie tego „zapomnianego pokoju” – jak powiedział w 1938 r. John Wheeler-Bennett – pokazało, że państwo sowieckie potrafiło wygrywać dla siebie przeciwieństwa między państwami burżuazyjnymi, zawierać pokój z jednym, by zyskać czas dla siebie⁹. Rewolucyjne państwo nie prowadziło wojny przeciw całemu światu, ale stosowało swoją taktykę ekspansji i koegzystencji¹⁰. Koegzystencja służyła przetrwaniu, aby zdobywać nowe pozycje i terytoria.

W dziejach dyplomacji nowoczesnej pokój brzeski nie odegrał żadnej znaczącej roli. Umowa ta więc należy do rzędu epizodów i w podręcznikach historii politycznej figuruje na marginesie ważniejszych wydarzeń. Ale doświadczenie to było niezwykłą lekcją zręczności Lenina, który potrafił spostrzec i zdobyć się na maksymalne „wykorzystanie sprzeczności między różnymi grupami burżuazji”¹¹. Innymi słowy – wyzyskać sprzeczności pomiędzy mocarstwami

⁶ R. Debo, op. cit., s. 7.

⁷ W.I. Lenin, J.W. Stalin, op. cit., s. 5.

⁸ *Referat w sprawie wojny i pokoju*, w: W.I. Lenin, *Dziela wszystkie...*, t. XXVII, s. 93.

⁹ J. Wheeler-Bennett, *Brest-Litovsk. The Forgotten Peace. March 1918*, London 1938.

¹⁰ A.B. Ulam, *Expansion and Coexistence. The History of Soviet Foreign Policy, 1917–1973*, New York–Washington 1968 (liczne wydania następne).

¹¹ W.I. Lenin, *Dziela wszystkie...*, t. XXXVII, Warszawa 1989, s. 55.

kapitalistycznej Europy w interesie państwa bolszewickiego. „Pokój brzeski zawarty został z silnym wrogiem, który przewyższał nas pod względem militarnym i sprawa ta wywołała rozbieżności nawet w naszym środowisku – taki jednak musiał być pierwszy krok państwa proletariackiego, otoczonego ze wszystkich stron przez imperialistycznych drapieżców”¹² – mówił Lenin na posiedzeniu Rady Piotrogradzkiej 12 III 1919 r. Oto myśl nadrzędna.

Wódz bolszewików doradzał brać przykład z Prus. Po klęsce, jaką przyniosła im bitwa pod Jeną, poszły one na pokój w Tylży – o czym mówił na VII Zjeździe RKP(b) wiosną 1919 r. Ale mogły przetrwać. Epizod pokoju tyłżyckiego przeminął szybko.

Kapitulacja Niemiec pozwoliła Leninowi denuncjować traktat brzeski bez obawy jakichkolwiek konsekwencji. Jakże często Lenin mówił o pokoju, ale to wojna była dla niego podstawowym narzędziem zmiany. Potępiał on wojnę „imperialistyczną”, ale wyodrębniał trzy rodzaje wojny w dobrej sprawie: „wyzwoleńczą”, „klasową” oraz „narodową” – co wypowiedział *expressis verbis* w referacie o ratyfikacji traktatu pokojowego Sowietów z Niemcami 14 III 1918 r. na IV Nadzwyczajnym Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad¹³.

Już na drugi dzień po zagarnięciu władzy w stolicy Rosji rewolucyjny rząd przyjął i ogłosił „dekret o pokoju”. Kilka dni później wydano „Deklarację praw narodów Rosji”. Przyznawano narodom nierosyjskim Imperium Rosyjskiego prawo do „samookreślenia” aż do oderwania się od Rosji. Hasło samostanowienia narodów było znaczącą „bronią” w służbie rewolucji – jak słusznie zauważył Piotr Wandycz. W Europie Wschodniej, której państwa nie cieszyły się homogenicznością narodową, sprawa narodowości uciskanych mogła być kartą rewolucyjnej zmiany¹⁴. Posłużenie się ideą „samostanowienia” pozwoliło Leninowi na wielki manewr w walce przeciw „białym”, którzy trwali przy doktrynie „jednej i niepodzielnej” Rosji. Stało się tylko orężem propagandy i dyplomacji. Nie ustanowiło żadnej przeszkody dla idei wznowienia imperium na gruzach dotychczasowej Rosji. Idei tej bolszewicy się nigdy nie wyrzekli i już zaledwie kilka dni po ogłoszeniu „Deklaracji praw narodów Rosji” ich armia wkroczyła na Ukrainę, a białoruski narodowy Kongres rozpedzili siłą.

U podstaw leninowskiej koncepcji przyszłości rewolucji tkwiła jego wizja bolszewizacji Niemiec. Wspomnę o niej bardzo krótko. Przegrywające wojnę światową Niemcy ogarnęła rewolucja listopadowa, z którą przywódcy sowieccy wiazali wielką nadzieją. W obliczu możliwego zwycięstwa rewolucji w Niemczech Lenin złożył 11 XI 1918 r. jednemu z przywódców Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec propozycję formalną w sprawie zawarcia umowy

¹² Referat o zagranicznej i wewnętrznej polityce Rady Komisarzy Ludowych, w: W.I. Lenin, *Dzieła wszystkie...*, t. XXIX, Warszawa 1956, s. 5.

¹³ W.I. Lenin, *Dzieła wszystkie...*, t. XXVII, s. 186.

¹⁴ P.S. Wandycz, *Soviet-Polish Relations 1917–1921*, Harvard 1969, s. 40, 45.

sojuszniczej między „nowymi Niemcami” a Rosją sowiecką¹⁵. Oczywiście, że Lenin był gotów na alians dwóch rewolucji: rosyjskiej i niemieckiej. Możliwe pozostaje zarazem, iż uznalby nawet przywództwo komunistycznych Niemiec w stosunku do własnego kraju.

Głównym wrogiem „nowej Rosji” jawiła się od początku Wielka Brytania. Nie wynikało to bynajmniej tylko z tego, że mocarstwo to współuczestniczyło w interwencji antysowieckiej w Rosji. Wielka Brytania była przede wszystkim imperium kolonialnym, a antykolonialny program to jedna z najważniejszych idei Lenina po zdobyciu władzy. Emancypacja narodów kolonialnych przedstawiała się jako zapowiedź końca imperium brytyjskiego. Przywódcy bolszewików nie obca była myśl zwrócenia się przeciw niemu, kierując się ku Azji (tj. Indiom). Trafnie zaobserwował te tendencje polski minister spraw zagranicznych Eustachy Sapieha w instrukcji dla placówek zagranicznych z 10 X 1920 r., kiedy pisał: „przewidujemy, że po zawarciu pokoju z nami bolszewicy rozpoczną bardziej aktywną politykę wschodnią w kierunku Persji, Afganistanu i Indii”¹⁶.

Tezy o światowym przywództwie kapitalizmu, jakie sprawowała Anglia, nie porzucili przywódcy bolszewicy pod wrażeniem „pragmatycznego” ustosunkowania Lloyda George’a do ich kraju latem 1920 r., co zaowocowało znanym porozumieniem handlowym z marca następnego roku. Po przyjęciu Planu Dawesa w sierpniu 1924 r. oraz uchwałach konferencji w Locarno w październiku 1925 r., i zaangażowaniu amerykańskiego kapitału w program wzmocnienia gospodarki niemieckiej, Stalin zaczął mówić o brytyjsko-amerykańskim przywództwie nad kapitalizmem światowym.

Przed największym problemem stanęło państwo sowieckie z chwilą, kiedy w rezultacie geopolitycznej rewolucji w Europie Środkowo-Wschodniej otworzyła się perspektywa restytucji państwa polskiego¹⁷.

W sierpniu 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych wydała dekret o unieważnieniu rozbiorów Rzeczypospolitej. Już jednak w listopadzie tego roku Stalin nazwał nowo powstającą Polskę „przepierzeniem” między Rosją a Zachodem, które należało zburzyć¹⁸.

Odbudowana Polska stała się geopolitycznym zwornikiem i „osią traktatu wersalskiego”, a zgodni co do tego byli politycy tak różni – zarówno Lenin, jak i główny pomysłodawca interwencji mocarstw Ententy w rewolucyjnej Rosji,

¹⁵ E. Duraczyński, *Polska w polityce Moskwy latem 1939, w: 17 września 1939. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Historyków, Kraków 25–26 października 1993*, red. H. Batowski, Kraków 1994, s. 33.

¹⁶ *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, red. nauk. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kielbikowa, t. I: 1918–1932, Warszawa 1989, s. 463.

¹⁷ Do analizy następstw Wielkiej Wojny termin „rewolucja geopolityczna” wprowadził W. Sukiennicki, *East Central Europe during World War I. From Foreign Domination to National Independence*, ed. M. Siekierski, Boulder (Col.) 1984, vol. 1–2.

¹⁸ J.W. Stalin, *Dzieła*, t. IV: *Listopad 1917–1920*, Warszawa 1951, s. 178.

Winston Churchill¹⁹. Los tej Polski zawisł nie od „porozumień czy deklaracji, ale od zwycięskiego marszu komunistycznej rewolucji” na zachód – jak ujął to Wandycz²⁰.

Lenin nazwał traktat wersalski „zbójcekim”²¹. Ład wersalski przynosił Europie duże osłabienie Niemiec, ale też dawał szanse stworzenia własnych państw i układania własnego życia licznym narodom Europy Środkowo-Wschodniej – głównie kosztem terytorialnego stanu posiadania przedwojennej Rosji.

Wojna z Polską była dla państwa sowieckiego wojną przeciw geopolitycznemu porządkowi – systemowi wersalskiemu. W ocenie Lenina, sformułowanej w 1920 r., „rozbijając polską armię, niszczymy ten pokój Wersalski, na którym utrzymuje się cały system obecnych stosunków międzynarodowych. Jeżeliby Polska została sowiecką, Pokój Wersalski byłby zniszczony i zniszczony byłby cały system międzynarodowy, osiągnięty w drodze zwycięstw nad Niemcami... Pokój Wersalski uciska setki milionów ludności”²².

Kardynalnie ważny środek sowieckiej polityki zagranicznej stanowił u bolszewików manewr w postaci oferty pokojowej – adresowanej do przeciwnika, którego należało zneutralizować dzisiaj, aby móc go pokonać jutro lub pojutrze.

Jak wiadomo, stworzenie państwa polskiego Lenin nazwał „złem”, ale widział i „dobre strony” tego „zła” – oczywiście z punktu widzenia mocarstwowych interesów Rosji bolszewickiej. Tą dodatnią funkcją istnienia Polski było w jego ocenie to, że Rosja może być pewna, iż Niemcy nie pogodzą się z istnieniem państwa polskiego. We wrześniu 1920 r. przywódca bolszewików uznał, iż „próby stworzenia Wielkiej Polski, są wodą na nasz młyn, bo póki Polska rościć je będzie, póty Niemcy będą po naszej stronie. Im silniejsza będzie Polska, tym bardziej nienawidzić ją będą Niemcy, a my potrafimy posługiwać się tą ich niezniszczalną nienawiścią”²³.

Warto może przypomnieć przepowiednię lorda Balfoura, brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, który pod koniec 1916 r. wyraził pogląd, iż restytucja niepodległej Polski zmusi w przyszłości Niemcy i Rosję do sojuszu, aby to państwo usunąć z mapy Europy, gdyż jego odbudowa jest możliwa tylko na koszt tych jego wielkich sąsiadów. Rozumowanie Balfoura zasługuje z jednego jeszcze powodu na uwagę. Otóż nie znając wywodów brytyjskiego

¹⁹ Ich opinie cytuje Piotr Wandycz, *Polska w polityce międzynarodowej*, w: idem, *Z dziejów dyplomacji*, Londyn 1988, s. 7.

²⁰ Idem, *Soviet-Polish Relations...*, s. 64.

²¹ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919–1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 1988, s. 407.

²² B. Andreus (wł. Ryszard Wraga), *Polska a „kapitalistyczna interwencja” w stosunku do ZSRR 1918–1920*, Rzym 1945, s. 34 (wystąpienia Lenina cyt. za wyd. zbiorowym Lenin i Stalin, *Sbornik proizwiedienij w izuczeniju istoriji WKP(b)*, t. II, Moskwa 1937, s. 331).

²³ List Wiktora Koppa do Lenina z 27 IX 1920 r. Cyt. za: A. Nowak, *Stosunki polsko-rosyjskie i polsko-sowieckie (1919–1921) a ład wersalski*, w: *Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918–1945*, red. A. Koryn, Warszawa 1996, s. 41.

męża stanu, które wówczas były tajne, Lenin powiedział dokładnie to, co brytyjski polityk przepowiadał. Dla przywódcy bolszewików istnienie Polski stwarzało płaszczyznę sowiecko-niemieckiego współdziałania. W roli jego ofiary upatrywał on nie tylko Polskę, ale wprost całą Europę²⁴.

Zwycięska dla Polaków bitwa warszawska w sierpniu 1920 r. przyniosła ocalenie niepodległości, a „błogosławieństwa leninizmu zostały zarezerwowane dla Rosji”²⁵ – jak to ujął Martin Malia. Ostateczny jednak rezultat wojny polsko-sowieckiej nie pozwolił wszakże zmusić Rosji do rezygnacji z Ukrainy i uznania jej niepodległości. Europa Wschodnia nie została przebudowana po myśli Piłsudskiego. Zwycięstwo polskie nie zmieniło też w istocie stosunku Niemiec i Rosji do Polski²⁶.

Zawarty 18 III 1921 r. polsko-sowiecki pokój ryski – patrząc z perspektywy czasu – był dla Sowietów manewrem wymuszonym klęską w wojnie z Polską. „Stalin nigdy nie ukrywał, że traktat ryski z 1921 r., przyznający Polsce zachodnie ziemie Ukrainy i Białorusi, uważa za niesprawiedliwy”, upatrywał w jego postanowieniach chwilowy rezultat polskiej przewagi – „starą ranę”²⁷. To, że linia Curzona – ustanowiona przeciw z woli przywódców Ententy – była dalece korzystniejsza dla Rosji, pozostawało podstawowym motywem sowieckich pragnień zmiany tego *status quo*, jakie ukształtowało się po zwycięskiej dla Polaków wojnie z 1919–1920 r.

Wielką operacją polityki sowieckiej był dobrze znany układ w Rapallo zawarty podczas nieudanej międzynarodowej konferencji gospodarczej w Genui 16 IV 1922 r. Dwa mocarstwa antysystemowe nawiązały porozumienie przeciw ładowi wersalskiemu, kształtując własną politykę. Należy zgodzić się z Eugeniuszem Duraczyńskim, że „układ z Rapallo był drugim [po pokoju brzeskim] ważnym aktem międzynarodowym, potwierdzającym skuteczność leninowskiej dyrektywy o wykorzystywaniu na rzecz interesów Rosji radzieckiej sprzeczności między głównymi mocarstwami”²⁸.

Za sprawą „linii Rapallo”, która połączyła Moskwę i Berlin, stworzone zostały przesłanki do osłabienia porządku wersalskiego, przede wszystkim w Europie Środkowo-Wschodniej. „Traktat w Rapallo powinien być zerwać resztę łusek z oczu – porozumienie rosyjsko-niemieckie zaszło tak daleko, że jest nie tylko faktem dokonany wsparty na doskonałej znajomości stron obu, ale co więcej faktem nie do odrobienia” – mówił marszałek Piłsudski

²⁴ Mam tu na myśli datowane na 4 X 1916 r. memorandum brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, zatytułowane: „The Peace Settlement in Europe” (zob. W. Sukiennicki, *East Central Europe...*, vol. I, s. 215–216).

²⁵ M. Malia, *Wiecznie powracająca Polska*, „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 70, s. 17.

²⁶ J. Korbela, *Poland between East and West. Soviet and German Diplomacy toward Poland 1919–1933*, Princeton (NJ) 1963.

²⁷ Mocno podkreśla to Dmitrij Wołkogonow, *Stalin*, tłum. M. Antosiewicz, t. II, Warszawa 1998, s. 35 (wyd. ros.: Moskwa 1988).

²⁸ E. Duraczyński, op. cit., s. 34.

Michałowi Kossakowskiemu²⁹. „Sowiety panując nad milionami umierających z głodu ludzi, rzucają ostatnie zapasy złota na zbrojenia i propagandę. Bo Niemcy i Rosjanie prowadzą politykę śmiałą, świadomą celu, a Polska – żadną” – podkreślał z naciskiem i nie bez pesymizmu co do dalszego losu swojego kraju.

Jak wiemy, system lokarneński, który pozwolił Niemcom powrócić do grona mocarstw, nie przyniósł zniweczenia „linii Rapallo”, lecz jej potwierdzenie w postaci traktatu berlińskiego o przyjaźni i neutralności wzajemnej.

Dla Sowietów niemiecki rewizjonizm terytorialny był niezmiernie pożądanym zjawiskiem i czynnikiem polityki międzynarodowej, o czym nie wolno nam zapomnieć, kiedy analizujemy międzywojenne stosunki w Europie. Można uznać, iż „burżuazyjne” państwo niemieckie, jakim była Republika Weimarska, stanowiło w optyce komunistów rosyjskich siłę „postępową”, gdyż nie godziło się z terytorialnym *status quo*.

„Rosja Sowiecka nie może całkowicie zrezygnować z posiadanych przez się możliwości bezpośredniego oddziaływania na społeczny rozkład Europy. Najpotężniejszym zaś narzędziem w tym celu jest rewizjonizm niemiecki, którego istnieniu zawdzięczamy stałą skłonność Rosji do kompromisu z Niemcami”³⁰ – pisał w lipcu 1925 r. naczelnik Wydziału Zachodniego MSZ Tadeusz Romer. Rząd sowiecki nie wysuwał wprawdzie pod polskim adresem żadnych roszczeń terytorialnych aż do września 1939 r., lecz traktował ład wersalski i pokój ryski jako tymczasowe.

Zasadnicze miejsce w sowieckiej koncepcji stosunków międzynarodowych zajmowała teoria „drugiej wojny imperialistycznej”, gdyż I wojna światowa była w języku ideologii i propagandy sowieckiej „pierwszą wojną imperialistyczną”. Wybuch drugiej wygenerować miały rozmaite konflikty między państwami kapitalistycznymi – na pierwszym miejscu o surowce i rynki zbytu. W ocenie Lenina i Stalina konfrontacja państw burżuazyjnych była nieunikniona.

W 1925 r. Stalin wyraził opinię, iż „jeżeli wojna się zacznie to nie nam wypadnie siedzieć z założonymi rękami, nam wypadnie wystąpić jako ostatni. I my wystąpimy po to, żeby rzucić decydujący ciężar na szalę, ciężar, który mógłby przeważać”³¹. Trudno nie zauważyć, iż dla Hitlera – jako przywódcy, który był zainteresowany nie korekturą, ale radykalną destrukcją ładu wersalskiego – słowa te otwierały dużą szansę. Tę szansę rząd III Rzeszy wykorzystał w 1939 r. Trzeba zarazem wspomnieć, iż politycy niemieccy co prawda często mówili o konieczności zmiany (korekty) granic z Polską i być

²⁹ Biblioteka PAN (Warszawa), „Diariusz” Michała Kossakowskiego, sygn. 4 (*Rok 1922*), t. I, zapis z 5 VI 1922 r. (Kossakowski był naczelnikiem Wydziału Wschodniego MSZ).

³⁰ Memorandum Romera z 27 lipca 1925 r., „Sprawa gwarancji bezpieczeństwa na tle ogólnej sytuacji międzynarodowej” (*Dokumenty z dziejów...*, s. 336).

³¹ Wystąpienie J. Stalina na konferencji WKP(b) w styczniu 1925 r., w: J. Stalin, *Dzieła*, t. IX, Warszawa 1951, s. 320. Dokument ten ogłoszono w Moskwie w 1945 r.

może przy okazji nie wykluczali użycia siły w tym celu, ale dopiero Hitler – co potwierdzał tzw. protokół Hossbacha z 5 XI 1937 r. – dał wyraz przeświadczeniu, iż naród niemiecki może zdobyć „przestrzeń do życia” jedynie poprzez użycie siły, gdyż pokojowo nie będzie to możliwe z powodu sprzeciwu społeczności międzynarodowej.

Treści mowy Stalina z 1925 r. nie znano w świecie międzywojennym. Opublikowano ją w Moskwie dopiero rok po zakończeniu II wojny światowej. Uprawnia ona bezspornie do tego, aby uznać, że ci wszyscy, którzy przed rokiem 1939 przypisywali Sowietom intencję wywołania wojny europejskiej, aby wystąpić jako „trzeci korzystający” (*tertius gaudens*), nie byli oderwani od rzeczywistości ani zaślepieni antykomunizmem³². Przemówienie Stalina z 1925 r. dowodziło jego decyzji o agresji „w odpowiedniej chwili” – jak uznał, patrząc z perspektywy czasu, Wiktor Sukiennicki³³.

Historiografia dyplomacji wciąż mówi o rzekomej orientacji ZSRR na mocarstwa zachodnie, poczynając od 1934 r. Tymczasem Związek Sowiecki nie miał orientacji na sojusz z żadnym państwem, ale kierował się własnym interesem, co znajdowało wyraz nie tylko w tajnych zamysłach snutych na Kremlu, ale i w publicznych enuncjacjach.

Stalin w swym wystąpieniu na XVII Zjeździe WKP(b), wygłoszonym 26 I 1934 r., wyraźnie zaznaczył, iż zbliżenie sowiecko-francuskie i pakt o nieagresji z Polską nie oznaczały żadnej zmiany orientacji rządu ZSRR w polityce międzynarodowej. „Nie mieliśmy orientacji na Niemcy, tak samo jak nie mamy orientacji na Polskę i Francję”³⁴. W opinii sowieckiego przywódcy, „jeżeli interesy ZSRR wymagają zbliżenia z tymi czy innymi krajami, które nie są zainteresowane w naruszeniu pokoju, decydujemy się na to bez wahania”. W istocie rzeczy jednak „chodzi o zmianę polityki Niemiec”, czyli o powrót do koncepcji symbolizowanej przez Rapallo³⁵. Miał więc pełną rację Robert C. Tucker, kiedy przed 40 laty dowodził, iż „orientacja niemiecka” Stalina była rzeczywistością. Celem jej zaś pozostawało wznowienie Rapallo³⁶.

Jak wszystko na to wskazuje, w roku 1934 sowiecki dyktator zmuszony był proklamować orientację na rzecz współpracy z demokracjami zachodnimi, ale nie oznaczało to zmiany fundamentalnej zasady strategicznej streszczającej

³² Mam tu głównie na myśli polskich dyplomatów wypowiadających taki pogląd stosunkowo często w rozmaitych dokumentach na użytek wewnętrzny. Szerzej na ten temat zob. M. Kornat, *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop-Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002 (rozdz. III).

³³ W. Sukiennicki, *Pacyfistyczna akcja Sowietów w świetle doktryny komunistycznej. Wykład wygłoszony dn. 13 grudnia 1951 r.*, [wykład w Instytucie Wschodnim „Reduta”], z. 16, Londyn 1951, s. 8.

³⁴ J. Stalin, *Referat sprawozdawczy na XVII Zjeździe partii*, w: idem, *Zagadnienia leninizmu*, Moskwa 1940, s. 435.

³⁵ Ibidem.

³⁶ R.C. Tucker, *The Emergence of Stalin's Foreign Policy*, „Slavic Review” 1977, vol. XXXVI, no. 4, s. 575 i n.

się w tezie o konieczności zburzenia ładu wersalskiego. Miał więc rację polski dyplomata Tadeusz Jankowski, kiedy w kwietniu 1937 r. zwracał uwagę, iż w swoich wystąpieniach Stalin „atakuję cały obóz imperializmu”, „wszystkie państwa kapitalistyczne, bez różnicowania na poszczególne bloki i ich specyfikę”. Polski dyplomata uważał, iż taktyka taka dowodziła zwalczania przez Sowiety całego „otoczenia kapitalistycznego”³⁷.

Program „zbiorowego bezpieczeństwa”, do którego na Kremlu zgłoszono akcesję, nie miał nic wspólnego z rzeczywistymi założeniami sowieckiej polityki zagranicznej. Te nakazywały odzyskać (mniej więcej) terytoria utracone w rezultacie rozkładu Imperium Rosyjskiego, emancypacji rozmaitych narodów przez nie ciemionych i przegranej wojny z Polską w 1920 r.

Kluczowa dla zrozumienia myśli politycznej Stalina jest jego teoria burżuazyjnych państw „nasyconych” – opowiadających się za utrzymaniem *status quo* oraz zaborczych, czyli nastawionych na podboje i zmiany terytorialne osiągnęte siłą.

W rozmowie z Georgi Dymitrowem (Dimitrowem) 7 IX 1939 r. Stalin dowodził, że rywalizacja wewnątrz „obozu imperialistycznego” toczyła się pomiędzy państwami „nasyconymi” (posiadającymi kolonie) i tymi, które dążyły do zmiany układu sił. W wyniku tej konfrontacji nieuchronna była destabilizacja systemu kapitalistycznego. Sowiecki przywódca mówił o walce „dwóch grup państw kapitalistycznych”³⁸. „Nie mamy nic przeciwko temu, by one pobily się porządnie i osłabiły się wzajemnie” – przekonywał. W jego ocenie wygłoszonej zaledwie cztery dni po wypowiedzeniu przez mocarstwa zachodnie III Rzeszy wojny zawierało się przeświadczenie, iż „dobrze by było, gdyby rękoma Niemiec zostało zachwiane położenie bogatszych państw kapitalistycznych (przede wszystkim Anglii). Nie pojmując tego, Hitler, wbrew swym zamiarom podkopuje i osłabia system kapitalistyczny”³⁹. Stwierdzenie to pozostaje nader wymowne. Wywód Stalina o losie napadniętej przez Niemcy Polski jest niemniej znamienny: „Unicestwienie tego państwa w sprzyjających okolicznościach oznaczałoby jeden burżuazyjno-faszystowski kraj mniej. Cóżby to było złego gdybyśmy w rezultacie rozgromienia Polski rozprzestrzenili system socjalistyczny na nowe terytorium i ludność”⁴⁰ – zanotował Dymitrow.

³⁷ Jankowski do MSZ, 6 IV 1939 r., Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 6699. Autor raportu był radcą Ambasady RP w Moskwie w latach 1935–1939.

³⁸ Zob. G. Dimitrov, *Journal 1933–1949*, ed. G. Moullec, Paris 2005, s. 339.

³⁹ Cyt. z *Dziennika* Dymitrowa za: M.N. Narinskij, *ZSRR a problemy granic i stref wpływów w Europie 1939–1947*, w: *II wojna światowa i jej następstwa*, red. A. Czubiński, Poznań 1996, s. 179–180.

⁴⁰ G. Dimitrov, op. cit., s. 339–340. Główne punkty zapiski Dymitrowa z 7 września brzmią następująco po francusku: « Une guerre a lieu entre deux groupes des pays capitalistes – (pauvres et riches au niveau des colonies, des matières premières, etc). – Pour le partage du Monde, pour régner sur le Monde! – Nous n’avons rien contre le fait qu’ils se combattent un bon coup et qu’ils s’affaiblissent l’un l’autre. – Cela ne serait pas mal si, grâce à l’Allemagne, la situation des pays capitalistes les plus riches etai ebranlée

Dobitnie wypowiedział się także Stalin w lipcu 1940 r., kiedy przyjmował na Kremlu brytyjskiego ambasadora Stafforda Crippsa. Sowiecki przywódca tłumaczył mu, że przed wybuchem II wojny światowej zbliżenie sowiecko-brytyjskie nie było możliwe, gdyż jego państwu chodziło o zburzenie „starej” równowagi sił, zbudowanej po I wojnie światowej bez udziału Rosji, podczas gdy Wielka Brytania walczyła o jej zachowanie. „Związek Sowiecki chciał zmienić stary układ sił [...], tymczasem Anglia i Francja pragnęły go zachować. Niemcy również chciały przeprowadzić zmianę w układzie sił i to wspólne pragnienie zniesienia starego układu stworzyło podstawę dla zbliżenia z Niemcami”⁴¹.

W tym kontekście powiedzieć trzeba, że miał rację historyk amerykański (autor ważnego artykułu *The Emergence of Stalin's Diplomacy*) Tucker, który pisał z ironią: „Dyplomacja Stalinowska rzeczywiście usiłowała zbudować w Europie system zbiorowego bezpieczeństwa. Stalin z przekonaniem dążył do stworzenia silnej, polityczno-wojskowej koalicji antyniemieckiej opartej na Anglii i Francji. Jednakże wcale nie pragnął on, aby w chwili wybuchu wojny członkiem tej koalicji był Związek Sowiecki”⁴².

*

Czy zagraniczna polityka sowiecka – przede wszystkim polityka Stalina – była zerwaniem, czy też kontynuacją imperialnej polityki zewnętrznej Rosji caratu?

W roku 1935 włoski ambasador w Warszawie Giuseppe Bastianini charakteryzował politykę ZSRR jako pod każdym względem „kontynuację polityki carskiej Rosji”⁴³. Wyrażał w ten sposób pogląd mający sporo zwolenników wśród obserwatorów i komentatorów polityki międzynarodowej lat trzydziestych. Szef polskiego wywiadu płk dypl. Tadeusz Pelczyński również w 1935 r. uważał podobnie i twierdził, że „komunizm sam w sobie nie byłby bardziej groźny niż każda inna doktryna polityczna, gdyby jego kierownictwo nie znajdowało się w Moskwie”⁴⁴.

(en particulier l'Angleterre). – Hitler, sans le comprendre, ni le vouloir lui-même, ébranle, sape le système capitaliste. [...] – Dans une certaine mesure le pacte de non-agression aide l'Allemagne. – La fois prochaine, il faudra donner un coup de pouce à l'autre côté. [...] Dans les conditions actuelles, la destruction de cet État [Pologne – M.K.] signifierait qu'il y a un État bourgeois fasciste de moins! – Qu'y aurait-il de mal si l'anéantissement de la Pologne avait pour résultat la propagation du système socialiste à de nouveaux territoires et de nouveaux peuples? [...] C'est une guerre pour la maîtrise du Monde. – C'est sont les maîtres des pays capitalistes qui combattent pour leurs intérêts impérialistes ».

⁴¹ Cyt. za: G.L. Weinberg, *Świat pod bronią. Historia powszechna II wojny światowej*, t. I: 1939–1941, Kraków 2001, s. 19, 308 (przypis 18).

⁴² Cyt. za: R. Conquest, *Stalin*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 1996, s. 229.

⁴³ *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. I: *Wprowadzenie i dokumentacja do lat 1933–1934; Diariusz Jana Szembeka za rok 1935*, oprac. T. Komarnicki, Londyn 1964, s. 210.

⁴⁴ Cyt. za: T. Wyrwa, *Wywiad i polityka w stosunkach polsko-francuskich przed 1939 rokiem*, „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 67, s. 206.

Czy więc rewolucja i proklamowanie państwa Sowieców przyniosło zwrot w dziejach polityki zagranicznej historycznej Rosji? Skoro Stalin ewidentnie sięgnął do wielkorosyjskiego dziedzictwa, niszcząc elitę starobolszewicką i ustanawiając osobistą dyktaturę totalitarną.

Zanim odpowiem na to pytanie, warto przypomnieć, że znana historykom dyplomacji pozostaje teza Alberta Sorela, iż rewolucyjna i napoleońska Francja kontynuowała dążenia przedrewolucyjnej monarchii francuskiej, gdyż cele dążeń narodów w długofalowej skali kształtują realia geopolityki, a nie ustrój wewnętrzny⁴⁵. W przypadku Francji geopolityka wyznaczyła jej władcom obiekt dążeń w postaci granicy z Niemcami na Renie. Rewolucja nie tylko ich nie przekreśliła, ale raczej je zdynamizowała.

Odnosząc tę fundamentalną tezę do realiów Rosji i Związku Sowieckiego, nie sposób oprzeć się przekonaniu, że postępowanie na zachód, niedopuszczenie do emancypacji Ukrainy, zachowanie terytorialnego dostępu do Niemiec i *last but not least* szeroki dostęp do mórz: Czarnego i Bałtyckiego – to cele imperialnej Rosji, które nowe imperium (bolszewickie) uznało za swoje.

Pora powrócić do ważnego pytania o rolę ideologii w kształtowaniu programu sowieckiej polityki zagranicznej. Teddy J. Uldricks w artykule *Diplomacy and Ideology. The Origins of Soviet Foreign Relations 1917–1930* uznał, że ocena tej roli pozostaje bardzo trudna⁴⁶. Nie jest jednak – w moim przekonaniu – niemożliwa.

Na pewno „wewnętrzna rewolucja odgórna” nie oznaczała rezygnacji z marzeń o ekspansji systemu sowieckiego poza granice „ojczyzny proletariatu”⁴⁷. Politykę zagraniczną państwa sowieckiego można zrozumieć bowiem tylko z długofalowej perspektywy jej rozwoju. W sowietologii światowej występują zasadniczo trzy interpretacje tej kwestii:

Primo, że polityka zagraniczna nowego imperium (sowieckiego) dyktowana była przez ideologię komunistyczną.

Secundo, że ideologia stanowiła jedynie narzędzie polityki zagranicznej służącej państwu, w którym czynnik wielkomocarstwowości był nadrzędny.

Tertio, że ideologia i *Realpolitik* to dwa czynniki kształtujące zagraniczną strategię państwa Sowieców, a była ona „racjonalną polityką siły” – jak określił to austriacki filozof i historyk idei Ernst Topitsch, który dowodził, że istniała „sowiecka długofalowa strategia przeciw Zachodowi jako racjonalna polityka siły” („sowjetische Langzeitstrategie gegen den Westen als rationale Machtpolitik”)⁴⁸.

⁴⁵ Mam na myśli cykl studiów Alberta Sorela: *L'Europe et la Révolution française*, a zwłaszcza t. IV: *Les limites naturelles*, Paris 1892.

⁴⁶ T.J. Uldricks, *Diplomacy and Ideology. The Origins of Soviet Foreign Relations 1917–1930*, London 1979, s. 143.

⁴⁷ Sformułowanie „wewnętrzna rewolucja odgórna” (*internal revolution from above*) wprowadził R.C. Tucker, op. cit., s. 569.

⁴⁸ E. Topitsch, *Wojna Stalina. Długofalowa strategia radziecka wobec Zachodu jako racjonalna polityka siły*, tłum. D. Aleksandrowicz, Wrocław 1996 (wyd. niem.: *Stalins*

Przychyłając się do tej ostatniej koncepcji, pozwolę sobie tylko zauważyć, iż spór o rolę ideologii w realnej polityce zagranicznej państwa Sowietów jest mylący i wybitnie akademicki. Każdy historyk może podać przykład działań Lenina i Stalina, które wspierałyby tezę o ideologicznym zaprogramowaniu tej polityki, jak i przeciw niej. Tu o coś innego chodzi. Nie to jest ważne, czy dany krok wyrastał z ideologicznej motywacji albo czy był ideologicznie racjonalizowany. Istniał racjonalny program ekspansji, mający źródła w idei komunistycznej, ale jego narzędziem była Rosja sowiecka jako państwo nowego typu.

*

Jakże zdumiewające są konstatacje historyków i sowietologów zachodnich na temat polityki zagranicznej Lenina i Stalina. Przypomnijmy tylko niektóre z nich.

Teza, że program polityki zagranicznej państwa Sowietów został wywieziony z ideologii – to typowy konstrukt „szkoły totalitarnej”. Ta zaś jest już oczywiście *dépassée*. Tak pisał Jon Jacobson – znany amerykański historyk międzywojennej dyplomacji w 1994⁴⁹ r. Inny badacz amerykański, Thomas C. Fiddick usiłował udowodnić, że istniała rzekomo „różnorodność” (*diversity*) polityk zagranicznych liderów bolszewickich. Odrzucał on tezę, iż rewolucyjna wojna państwa sowieckiego to koncepcja Lenina. Tak pisał w książce *Russia's Retreat from Poland, 1920. From Permanent Revolution to Peaceful Coexistence*⁵⁰. Wspomniany już przez nas Debo przekonywał, że wojna Sowietów z Polską nie była bynajmniej „krucją rewolucyjną”. Po prostu Armia Czerwona „odepchnęła” Polaków, którzy na państwo sowieckie napadli zbrojnie.

Opinie takie, jak przytoczone powyżej, można by cytować wprost w nieskończoność. Pora więc na najważniejsze konkluzje niniejszych rozważań – siłą rzeczy niewyczerpujące problemu. Będą one jakże odmienne od tego, co dowodzą przedstawiciele sowietologii zachodniej w jej dominującym dzisiaj nurcie.

Po pierwsze, bolszewicy bezspornie mieli program polityki zagranicznej. W żadnej mierze nie można sądzić, iż ich polityka stanowiła improwizację albo reakcję na wypadki chwili. Wyliczyć w tym miejscu trzeba najważniejsze idee tego programu, przynajmniej w pięciu punktach: 1) koncepcja wygrywania przeciwności między państwami kapitalistycznymi; 2) teza o potrzebie „drugiej wojny imperialistycznej”, aby ostatecznie załamał się światowy kapitalizm; 3) teoria burżuazyjnych państw „nasyconych” i nieusatsfakcjonowanych stanem swego posiadania w ramach ładu wersalskiego; 4) postulat wyzyskania rewizjonizmu niemieckiego jako siły sprawczej zmian

Krieg. Die Sowjetische Langzeitstrategie gegen den Westen als rationale Machtpolitik, Herford 1990).

⁴⁹ J. Jacobson, *When the Soviet Union Entered World Politics*, London 1994, s. 2.

⁵⁰ T.C. Fiddick, *Russia's Retreat from Poland, 1920. From Permanent Revolution to Peaceful Coexistence*, London 1990. Za tezę tego autora opowiedział się J. Jacobson, op. cit., s. 283.

terytorialnych w Europie; 5) uznanie Polski za „zwornik” ładu wersalskiego i „przepierzenie”, blokujące nowej Rosji terytorialny dostęp do Niemiec.

Po drugie, cele zasadnicze polityki zagranicznej Rosji sowieckiej (i ZSRR od 1922 r.) ukierunkowane były bezwzględnie na rzecz ekspansji systemu sowieckiego. Zostały one sprecyzowane wiele lat przed wybuchem II wojny światowej⁵¹. Program sowieckiej polityki zagranicznej, oparty na leninowskiej tezie o nieuniknionym rozwoju sprzeczności wewnątrz systemu kapitalistycznego i równie nieuchronnym starciu „socjalizmu i systemu burżuazyjnego”, był przez Stalina realizowany z pełną konsekwencją⁵². Uwieńczył go zdumiewający dla wielu pakt z Hitlerem w sierpniu 1939 r., który sprawił, że Związek Sowiecki triumfalnie powrócił na scenę historii jako wielkie mocarstwo⁵³ – jak powiedział brytyjski historyk stosunków międzynarodowych Alan J.P. Taylor. Twierdzenie, że państwo sowieckie usiłowało wspierać obronę pokoju, aby wywalczyć dla siebie przestrzeń spokoju, nie ma jakichkolwiek podstaw.

Po trzecie, teoria „społeczeństwa bezklasowego” i cały demokratyczny sztafaż bolszewizmu sprawiły, że sowiecka polityka zagraniczna zdobyła instrument legitymizujący swe zaborcze cele i była w stanie pozyskiwać poparcie elit umysłowych Zachodu. Tych możliwości nie miała dyplomacja Rosji przedrewolucyjnej.

Po czwarte, szczególne miejsce w programie sowieckiej polityki zagranicznej zajmowała Polska. Jej narodzinom towarzyszyła sowiecka percepcja jako geopolitycznej „przegrody” rozdzielającej Rosję od Niemiec i blokującej w ten sposób Rosji dostęp do Niemiec. Na to ustosunkowanie nałożyła się teza, iż Polska stała się „zwornikiem” ładu wersalskiego jako największe z nowych państw, które mogły powstać w wyniku rewolucji geopolitycznej w Europie Środkowej. *Last but not least* wreszcie, państwo polskie jawiło się dla Sowietów jako rywal ubiegający się o udział w organizacji Europy Wschodniej po swojej myśli. W latach trzydziestych – za sprawą polityki równowagi i programu Trzeciej Europy – Polska skutecznie blokowała sowieckie próby tworzenia własnej strefy wpływów na obszarze Międzymorza. Stalin wziął jednak za to bezwzględny odwet we wrześniu 1939 r.

Streszczenie

Artykuł jest szkicem wokół programu polityki zagranicznej państwa sowieckiego, lecz nie został poświęcony rozważaniom nad pytaniem o rolę samej ideologii komunistycznej (w wersji leninowskiej) w polityce zewnętrznej Rosji sowieckiej. Oczywiście spór sowietologów o to, czy ideologia bolszewicka wytworzyła własne koncepcje tej polityki, trwa już od dawna i jest

⁵¹ Tak interpretuje te sprawy J. Jacobson, op. cit., s. 279–280.

⁵² Por. J.L. Gaddis, *Teraz już wiemy... Nowa historia zimnej wojny*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 1997, s. 15–45; R.C. Raack, *Polska i Europa w planach Stalina*, tłum. P. Kościński, Warszawa 1997, s. 33.

⁵³ A.J.P. Taylor, *The Origins of the Second World War*, Oxford 1961.

często kwestionowany przez zwolenników „szkoły rewizjonistycznej”. Jej zdaniem poglądy takie charakteryzują rzekomo przestarzałą już koncepcję systemu sowieckiego jako totalitaryzmu. W przekonaniu autora artykułu bolszewicy bezspornie mieli program polityki, a była nim długofalowa strategia stosowania naprzemiennie dyplomacji i siły. Z niego wyrastały konkretne postulaty i założenia. Do najważniejszych idei bolszewickich w przedmiocie polityki zagranicznej „państwa proletariackiego” należały: koncepcja wygrywania przeciwieństw między państwami kapitalistycznymi; teza o potrzebie „drugiej wojny imperialistycznej”, aby ostatecznie załamał się światowy kapitalizm; teoria burżuazyjnych państw „nasyconych” i nieusatsfakcjonowanych stanem swego terytorialnego posiadania w ramach ładu wersalskiego; postulat wyzyskania rewizjonizmu niemieckiego jako siły sprawczej zmian terytorialnych w Europie oraz *last but not least* uznanie Polski za „zwochnik” ładu wersalskiego i „przepierzenie”, blokujące nowej Rosji terytorialny dostęp do Niemiec. Wszystkie te koncepcje opierały się na leninowskiej tezie o nieuniknionym rozwoju sprzeczności wewnątrz systemu kapitalistycznego i równie nieuchronnej konfrontacji socjalizmu i kapitalizmu w bliższej lub dalszej przyszłości.

Programme or improvisation? Ideas of foreign policy of the Soviet State

The article is a contribution to the problem of foreign policy programme of the Soviet State, although it is not devoted to the question about the role of communist ideology (in Lenin's version) in the internal policy of the Soviet Russia. Of course, the dispute among Sovietologists whether the Bolshevik ideology created its own concepts of that policy has a long history and is has often been questioned by adherents of the “revisionist school” according to which such opinions are characteristic of the allegedly outdated concept of the Soviet system regarded as totalitarian. In the author's opinion, there can be no doubt that the Bolsheviks had a programme of their state policy, and it was a long-term strategy of using diplomatic means and force alternatively, and from this stemmed concrete principles and premises. Among the most important Bolshevik ideas of the foreign policy of the “proletarian state” were: the concept of exploiting contradictions between capitalist countries; the thesis of the need for a “second imperialist war” to bring about the final collapse of world capitalism; the theory of bourgeois states which were “satiated” and dissatisfied with their territorial boundaries within the Versailles order; the demand to exploit German revisionism as a driving force behind territorial changes in Europe; and – last but not least – the recognition of Poland as the “keystone” of the Versailles order and a “stumbling block” on Russia's territorial way to Germany. All those concepts were based on Lenin's thesis about an unavoidable development of the internal contradictions in the capitalist system, and equally inescapable confrontation between socialism and capitalism in the near or distant future.

Bibliografia

- Andreas B., *Polska a „kapitalistyczna interwencja” w stosunku do ZSRR 1918–1920*, Rzym 1945.
- Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919–1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 1988.
- Conquest R., *Stalin*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 1996.
- Debo R., *Revolution and Survival. The Foreign Policy of Soviet Russia 1917–1918*, Liverpool 1979.
- Duraczyński E., *Polska w polityce Moskwy latem 1939, w: 17 września 1939. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Historyków, Kraków 25–26 października 1993*, red. H. Batowski, Kraków 1994, s. 33–52.
- Fiddick T.C., *Russia's Retreat from Poland, 1920. From Permanent Revolution to Peaceful Coexistence*, London 1990.

- Gaddis J.L., *Teraz już wiemy... Nowa historia zimnej wojny*, tłum. M. Antosiewicz, Warszawa 1997.
- Grzybowski K., *Lenin a problem demokracji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1960, nr 7, s. 49–58.
- Jacobson J., *When the Soviet Union Entered World Politics*, London 1994.
- Korbel J., *Poland between East and West. Soviet and German Diplomacy toward Poland 1919–1933*, Princeton 1963.
- Kornat M., *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop-Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Malia M., *Wiecznie powracająca Polska*, „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 70.
- Narinskij M.N., *ZSRR a problemy granic i stref wpływów w Europie 1939–1947*, w: *II wojna światowa i jej następstwa*, red. A. Czubiński, Poznań 1996.
- Nowak A., *Stosunki polsko-rosyjskie i polsko-sowieckie (1919–1921) a traktat wersalski, w: Od Wersalu do Poczdamu. Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918–1945*, red. A. Koryn, Warszawa 1996.
- Raack R.C., *Polska i Europa w planach Stalina*, tłum. P. Kościński, Warszawa 1997.
- Sorel A., *L'Europe et la Révolution française*, t. IV: *Les limites naturelles*, Paris 1892.
- Sukiennicki W., *East Central Europe during World War I. From Foreign Domination to National Independence*, ed. M. Siekierski, Boulder (Col.) 1984.
- Sukiennicki W., *Pacyfistyczna akcja Sowieców w świetle doktryny komunistycznej. Wykład wygłoszony dn. 13 grudnia 1951 r.*, [wykład w Instytucie Wschodnim „Reduta”], z. 16, Londyn 1951.
- Taylor A.J.P., *The Origins of the Second World War*, Oxford 1961.
- Topitsch E., *Wojna Stalina. Długofalowa strategia radziecka wobec Zachodu jako racjonalna polityka siły*, tłum. D. Aleksandrowicz, Wrocław 1996
- Tucker R.C., *The Emergence of Stalin's Foreign Policy*, „Slavic Review” 1977, vol. XXXVI, no. 4.
- Ulam A.B., *Expansion and Coexistence. The History of Soviet Foreign Policy, 1917–1973*, New York–Washington 1968.
- Uldricks T.J., *Diplomacy and Ideology. The Origins of Soviet Foreign Relations 1917–1930*, London 1979.
- Wandycz P., *Polska w polityce międzynarodowej*, w: idem, *Z dziejów dyplomacji*, Londyn 1988, s. 7–21.
- Wandycz P.S., *Soviet-Polish Relations 1917–1921*, Harvard 1969.
- Weinberg G.L., *Świat pod bronią. Historia powszechna II wojny światowej*, t. I: 1939–1941, Kraków 2001.
- Wheeler-Bennett J., *Brest-Litovsk. The Forgotten Peace. March 1918*, London 1938.
- Wołkogonow D., *Stalin*, tłum. M. Antosiewicz, t. II, Warszawa 1998.
- Wyrwa T., *Wywiad i polityka w stosunkach polsko-francuskich przed 1939 rokiem*, „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 67.

Biogram: **Marek Kornat** – historyk, profesor nauk humanistycznych od 2015. Pracuje w Instytucie Historii PAN i wykłada na Wydziale Prawa i Administracji UKSW. Zasadniczo zajmuje się historią polskiej dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XX w. oraz dziejami polskiej myśli politycznej i sowietologii. Wydał m.in. książki: *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop-Mołotow* (2002); *Bolszewizm – totalitaryzm – rewolucja – Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)* (2003–2004); *Adam Jerzy Czartoryski. Essai sur la Diplomatie* (2011); *Polityka zagraniczna Polski 1938–1939. Cztery decyzje Józefa Becka* (2012); *Polen zwischen Hitler und Stalin. Studien zur polnischen Außenpolitik in der Zwischenkriegszeit* (2012); *Wacław Grzybowski. Ambasador w Moskwie (1936–1939). Biografia polityczna* (2016). E-mail: m_kornat@o2.pl.